



Przyjęcie niemieckich Zw. Zaw. do Światowej Federacji Delegacja polska głosowała przeciw

PRAGA, 15. 6. (PAP). Jak już donosiliśmy, tematem trzeciego dnia obrad Naczelnej Rady Światowej Federacji Związków Zawodowych była sprawa przyjęcia do federacji niemieckich związków zawodowych.

Wniosek tej kwestii zgłosiła specjalna komisja Światowej Federacji Związków Zawodowych, która w ciągu kilku ubiegłych miesięcy badała działalność organizacji zawodowych w Niemczech.

Przeciwko wnioskowi wypowiedzieli się delegaci polscy — Kuryłowicz i Witaszewski, którzy zwrócili uwagę na fakt, iż proces demokratyzacji Niemiec ma przebieg niezadowalający i że w kraju tym uprawiana jest propaganda faszystowska, a naród niemiecki myśli jedynie o odwecie. Delegacja polska zaproponowała, by z rozstrzygnięciem tej kwestii wstrzymać się aż do chwili, gdy w Niemczech nastąpi konsolidacja stosunków gospodarczych i politycznych. Zdaniem delegatów Polski związki zawodowe w Niemczech winny się połączyć i stworzyć taką organizację, w której nie będzie miejsca na uprawianie szowinizmu narodowego.

W imieniu delegacji francuskiej zabrał głos min. Museau, który w zasadzie wypowiedział się za wnioskiem, stojąc na stanowisku, iż Niemcy nie mogą istnieć bez silnej organizacji zawodowej. Organizacja ta musi jednak złożyć dowody, że współpracuje w akcji demokratyzacji Niemiec i zasługuje na zaufanie Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Stanowisko delegata francuskiego poparli przedstawiciele radzieckich związków zawodowych Rostowski, który podkreślił, że związki zawodowe w Niemczech są największą organizacją, skupiającą masy pracownicze w dążeniu do stworzenia demokratycznych Niemiec. Delegat radziecki wysunął jednakże jako zasadniczy warunek przyjęcia niemieckich związków zawodowych do Światowej Federacji, ich zjednoczenie na podstawach demokratycznych na terenie wszystkich czterech stref okupacyjnych w jedną organizację centralną, ponad zdaniem delegata radzieckiego, z uwagi na to, że proces denazyfikacji w Niemczech przebiega niepomysłnie, organizacje zawodowe państw okupacyjnych winny interweniować u swych rządów w tym kierunku by ułatwiły one niemieckim związkom zawodowym pracę w zakresie denazyfikacji.

Pod koniec obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych rozpatrywano sprawę przyjęcia do federacji nie-

mieckich organizacji zawodowych. Przeciwko wnioskowi wystąpił ponownie delegat Polski Witaszewski, domagając się, aby sprawa przyjęcia niemieckich związków zawodowych została odcieczona do czasu rozpatrzenia jej przez Kongres Federacji. Zdaniem delegata polskiego, niemieckie związki zawodowe powinny przed przyjęciem udowodnić, że są naprawdę demokratyczne.

Następnie sekretarz generalny federacji Louis Saillant (Francja) wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że obecnie nadeszła chwila do nawiązania kontaktu z niemieckim ruchem zawodowym. Przywódcy tego ruchu byli za czasów reżimu hitlerowskiego więzieni w obozach koncentracyjnych i są z przekonania wrogami faszyzmu. Sześć i pół miliona pracowników fizycznych i umysłowych, zor-

ganizowanych w związkach zawodowych w Niemczech, stanowi wydatną pomoc w akcji przeprowadzenia demokratyzacji tego kraju. Przewodniczący Rady, Deakin, zaproponował delegatowi polskiemu wycofanie wniosku, na co ten jednakże się nie zgodził. Zarządzono przeto głosowanie, w wyniku którego niemieckie organizacje zawodowe zostały przyjęte do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Przewodniczący Deakin udzielił następnie głosu członkowi delegacji niemieckiej Schlimme'emu. Fakt przyjęcia nas do Światowej Federacji Związków Zawodowych — oświadczył Schlimme — pobudza nas do pracy, która jest o wiele trudniejsza i cięższa niż w jakimkolwiek innym państwie. Niemieckie związki zawodowe zobowiązują się dopomagać całemu światu do zablźnienia ran, zadanych przez Niemcy hitlerowskie. Niemieckie związki zawodowe zorganizowały dotychczas w swych szeregach około 7 milionów pracujących na podstawach demokratycznych, a praca ich zmierza do usunięcia władzy kapitalistów i trustów. Organizacje wychowują młodzież w duchu prawdziwie demokratycznym. Związki zawodowe w Niemczech — zaznaczył Schlimme — dołożą wszelkich starań, aby udowodnić światu, iż godne są zaufania Światowej Federacji Związków Zawodowych".

W końcu przedyskutowano kwestię zatwierdzenia przedłożonego Radzie sprawozdania w sprawie sytuacji ruchu zawodowego w Japonii.

Po przemówieniach przewodniczącego Rady Deakina i sekretarza generalnego Federacji Saillanta sprawozdanie zostało w drodze głosowania zatwierdzone.

Frankistowska maskarada Prasa radziecka o „referendum“ w Hiszpanii

MOSKWA, 15. 6. (PAP). Nawiązując do referendum, które ma się odbyć w dniu 16 lipca w Hiszpanii, prasa radziecka pisze o nim, jako o maskaradzie frankistowskiej inscenizowanej celem zademonstrowania przed światem rzekomego przywiązania Hiszpanów do reżimu Franco. „Komsomolskaja Prawda“ wskazuje, że wynik przyszłego referendum w związku z politycznym terrorem, panującym w Hiszpanii nikogo nie wprowadzi w błąd, ale jednak zasługuje na uwagę moment wybrany przez Franco dla nowej polityki ratowania ustroju dyktatorskiego, panującego obecnie w Hiszpa-

anii. „Komsomolskaja Prawda“ przypomina, jak wielkie znaczenie posiada położenie geograficzne Hiszpanii w związku z nową polityką Ameryki w stosunku do Grecji i Turcji, po czym pisze o rokowaniach w sprawie parumilionowej pożyczki amerykańskiej dla Hiszpanii. Dziennik uważa, że mimo, iż pożyczka udzielona ostatnio przez firmy prywatne, a nie przez rząd USA, będzie ona stanowiła jawne poparcie dla reżimu Franco i stać będzie w całkowitej sprzeczności z duchem uchwały Zgromadzenia ONZ w sprawie Hiszpanii.

Hitlerowskie gniazda dywersji w Południowej Ameryce Afryce i Szwajcarii

Komitet Zagadnień Europejskich ostrzega przed możliwością odrodzenia faszyzmu

LONDYN, 15. 6. (PAP). „Międzynarodowy Komitet Studiów Zagadnień Europejskich“ ogłosił memoriał, w którym ostrzega przed możliwością odrodzenia faszyzmu. Do Komitetu należą m. in. b. premier francuski Edward Herriot, senator belgijski Robert Gillon, były minister spraw zagranicznych Daniil Moeller, były stały podsekretarz stanu brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych Vansittart oraz inne wybitne osobistości europejskie.

Memorandum skierowane zostało do premierów oraz ministrów spraw zagranicznych państw sojuszników i stwierdza, że zły rozdział żywności w Niemczech powoduje zwiększe-

nie wpływów b. hitlerowców, zajmujących obecnie wybitne stanowiska. Stanowiska takie zajmują byli hitlerowcy w bawarskim ministerstwie rolnictwa, w urzędzie kontroli węgla w północnych Niemczech, w transporcie kolejowym w strefie brytyjskiej, w biurze odbudowy ruchu kołowego w Bielefeld. Memorandum podkreśla, że duża ilość niebezpiecznych agentów hitlerowskich przebywa na włości w Szwajcarii i rozporządza tam kapitałami, które z niewyjaśnionych przyczyn nie zostały skonfiskowane przez sojuszników. Hitlerowcy dysponują swobodnie tymi kapitałami, szczególnie w kantonach niemieckich i włoskich w Szwajcarii. Memorandum podaje nazwiska hitlerowców, przebywających na włości. Są to: von Stohrer, były ambasador niemiecki w Hiszpanii frankistowskiej, i von Rausch, jeden z najbardziej niebezpiecznych i najbardziej czynnych agentów hitlerowskich podczas wojny. Organizacja prohitlerowska, na czele której stoi przemysłowiec niemieckiego pochodzenia w Szwecji, zajmuje się zaopatrywaniem w pieniądze i fałszywe paszporty Niemców, chcących się ukryć w Portugalii i Południowej Ameryce. Memorandum reprodukuje fotokopie egzemplarzy szwedzkiej literatury narodowo-socjalistycznej i antysemickiej przeznaczonej do rozpowszechnienia wśród ugrupowań faszystowskich w Europie i Ameryce Południowej i Północnej.

Trzy strony memorandum poświęcone są propagandzie nacjonalistycznej i narodowo-socjalistycznej w Południowej Afryce, gdzie działają cztery organizacje faszystowskie, kierowane przez hitlerowców. Organizacje te liczą dziesiątki tysięcy członków i przeprowadzają ćwiczenia wojskowe. W Argentynie obecnie przebywa 90 tys. Niemców, którzy podczas wojny prowadzili działalność hitlerowską. Cztery główni agenci hitlerowscy, którzy podczas wojny byli doradcami rządu argentyńskiego, pozostają do dnia dzisiejszego na tych stanowiskach. Są to: Ludwik Freudem, Ricardo Staudt, Fritz Mandl i Heinrich Doerge.

Rząd argentyński pobiera wysokie ceny za żywność od krajów sojusznicznych, a jednocześnie sprzedaje żywność Hiszpanii po cenach niższych, aby pomóc gen. Franco.

Memorandum bije na alarm z powodu stanowiska prezydenta Trumana, żądającego od Kongresu przyjęcia programu militarnego, po-

parcia Ameryki Łacińskiej, oraz z powodu sprzedaży najnowszych brytyjskich samolotów o napędzie odrzutowym rządowi argentyńskiemu.

Memorandum stwierdza w zakończeniu, że podziemne organizacje faszystowskie istnieją obecnie w całym Włoszech. Fakt, że dwa lata po wojnie odprawia się nabożeństwa za-Mussoliniego jest wysoce niepokojący i burzliwy.

Minister Bevin udaje się do Paryża

LONDYN, 15. 6. (PAP). Agencja Reutersa zapowiada, że brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin uda się w nadchodzący wtorek do Paryża w celu odbycia rozmów z francuskim ministrem spraw zagranicznych Bidault w sprawie amerykańskiego planu pomocy dla Europy.

Znalezienie zaginionego samolotu amerykańskiego

NOWY JORK, 15. 6. (PAP). Szczątki zaginionego samolotu typu „Skymaster“ znaleziono w górach na północny zachód od Lessburg w stanie Virginia. Urzędnik linii lotniczych oświadczył, że nie ma nadziei, aby ktokolwiek z załogi i pasażerów pozostał przy życiu.

Holandia, Belgia i Luksemburg rozpatrują plan amerykański

HAGA 15. 6. (PAP). Rzecznik holenderskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że przedstawiciele rządów holenderskiego, belgijskiego i luksemburskiego zakończyli narady nad amerykańskim planem pomocy dla Europy. Poglądy 3 wspomnianych rządów w tej sprawie są zapewne podobne. Rząd holenderski ma wkrótce zawiadomić rząd USA o swym stanowisku.

Obrońcy amerykańscy wybielają japońskich zbrodniarzy wojennych

„Izwestia“ o procesie w Tokio

MOSKWA 15. 6. (PAP). Sobotnie „Izwestia“ omawiając dotychczasowy przebieg procesu tokijskiego, stwierdza, że musi on wywołać nie tylko zdumienie, lecz nawet oburzenie. „Izwestia“ szczególnie ostro krytykuje ławę obrońców, na której zasiadają zdecydowani zwolennicy faszyzmu, przy czym adwokaci amerykańscy nie ustępują pod tym względem, jak stwierdzają „Izwestia“, swoim kolegom japońskim.

Obrońca usiłuje obecnie przedstawić agresywną politykę japońską, jako politykę obrony. Tak np. adwokat amerykański Logan oświadczył, że Japonia broniła się przed polityką okupacji, którą w stosunku do niej prowadziły wszystkie państwa na Oceanie Spokojnym oraz przed niebezpieczeństwem jakie jej rzekomo groziło ze strony 3-ech pięcioletek rosyjskich. Obrona usiłuje również usprawiedliwić Japonię za przystąpienie do paktu antykominternowskiego.

„Izwestia“ stwierdza, że stanowisko, jakie zajęła w tym procesie obrońca wyumaczyły należy ostatnim kursem amerykańskiej polityki na Dalekim Wschodzie oraz zacieśnieniem stosunków w wielkim kapitału amerykańskiego i japońskiego. Obrona gra obecnie na zwłokę.

Proces trwa już rok i prawdopodobnie przeciągnie się jeszcze jeden rok.

Stwierdzając, iż proces tokijski zeszedł z

drogi, przewidzianej w uchwałach państw sojuszników, „Izwestia“ pisze: „Światowa opinia publiczna ma prawo żądać od Międzynarodowego Trybunału Wojennego dokładnego trymania się ducha i litery deklaracji poczdamskiej oraz ustaw Trybunału, w którym jest mowa, że Trybunał stworzony został dla przeprowadzenia sprawiedliwego i szybkiego sądu oraz ukarania głównych przestępców wojennych na Dalekim Wschodzie.“

Reakjoniści żądają wydalenia Chaplina z Ameryki

LONDYN, 15. 6. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że na piątkowym posiedzeniu Izby Reprezentantów USA, republikanin Rankin ze stanu Missisipi zażądał wydalenia słynnego aktora filmowego Charlie Chaplina. Rankin tłumaczy swe żądanie tym, że Chaplin produkuje filmy, dające zły przykład młodzieży amerykańskiej i tym, że odmawia on przyjęcia obywatelstwa amerykańskiego. Chaplin jest obywatelem brytyjskim i przybył do Ameryki jako artysta rewiowy w roku 1910. Rankin ostro skrytykował najnowszy film Chaplina „Mr. Verdoux“.

Demokratyczne oblicze ruchu słowiańskiego

Do Polski przybyli obecnie czołowi przedstawiciele ruchu słowiańskiego. Jednocześnie ze wszystkich państw słowiańskich ruchowi temu poświęca się wiele uwagi. Warto się więc zastanowić nad tym, jakie właściwości cechują dziesiątą Słowiańszczyznę i co różni współczesny ruch słowiański od znanego nam z przed wojny.

Przed wszystkim, jak zostało niejednokrotnie stwierdzone przez kierowników Komitetu Wszechsłowiańskiego, jego współczesne formy różnią się od dawnych przez oparcie się na zasadzie demokracji ludowej, a także na wspólnym, zdecydowanym stanowisku wobec wszelkich prób niemieckiej agresji, niezależnie od form, jakie te próby przybierają. Było by błędem sądzić, że ruch słowiański oznacza jakieś „polityczne zblokowanie”, podobne do osławionych koncepcji „bloku zachodniego”. Przez ścisły kontakt kulturalny, przez wspólne omawianie wspólnych potrzeb i zagadnień narody słowiańskie które w ciągu wojny ostatniej wywalczyły dla siebie ustroj demokratyczno-ludowy pragną jedynie wzmocnić także wspólny front w obrotach światowego pokoju.

W czasie ostatniej wojny agresja niemiecka była skierowana przede wszystkim przeciw narodowi słowiańskiemu. Ono to ucierpiał najbardziej w ciągu wojny, na nie został przez hitlerowców wydany wyrok ostatniej zagłady. I tym właśnie narodom przypada w udziale twarda i nieustępliwa walka z faszystowskim najeźdźcą, walka, toczona w warunkach okupacyjnych pochłaniająca liczne ofiary ale prowadzona konsekwentnie aż do zwycięskiego końca. Ołbrzymi wysiłek narodów słowiańskich znalazł swój wyraz przede wszystkim w bohaterstwie dziejach Armii Czerwonej, w walkach partyzantów Ukrainy i Białorusi, naszych „leśnych chłopców” spod znaku Armii Ludowej czy Batalionów Chłopskich jugosłowiańskich partyzantów. Szumadii, Czarnogóra i Sużaku lub powstańców Narodowo-frontowych z Bułgarii, żeby zrozumieć ogrom poniesionych ofiar i wielkość wysiłku w walce z niemieckim faszyzmem.

W ogniu ostatniej wojny siły narodów słowiańskich były skierowane na walkę z faszyzmem, walkę w imię demokracji ludowej w imię narodowego wyzwolenia. I właśnie ta idea stała się zasadniczym spoiwem dzisiejszej Słowiańszczyzny, zwycięskiej w walce z najeźdźcą i zaborem faszystowskim. W dalszym ciągu, po wojnie idea ta, nie przestaje być najważniejszym czynnikiem ruchu słowiańskiego. Walka bowiem z faszyzmem nie jest skończona i demokratyczne narody słowiańskie toczą ją dalej.

DZISIEJSZE GRANICE SŁOWIAŃSKIE

Nie są zbyt odległe czasy, kiedy granice pomiędzy słowiańskimi państwami

były ogniskiem ciągłego niepokoju i ustawicznej wrogości. Rządy stojące na czele państw słowiańskich reprezentowały wąskie interesy klas posiadających i były przeważnie igraszką obcych czynników. Przysłowiowy „kocioł bałkański” był utrzymywany stale w stanie sztucznego wrzenia. Spory terytorialne pomiędzy Bułgarią a Jugosławią, sztucznie wzniecane i podtrzymywane niechęć na rodowościową między Czechami a Słowakami lub Serbami a Chorwatami, wyżyłkana w czasie wojny przez hitlerowców przez stworzenie paweliczowskiej Chorwacji — oto zasadnicze cechy niedawno jeszcze panujących stosunków pomiędzy większością narodów słowiańskich.

Wspólna walka z faszystowskim wrogiem, a potem odbudowa własnej państwowości na zasadach demokracji i sprawiedliwości społecznej zmieniły te sto-

sunki cakowicie. Dziś granice pomiędzy państwami słowiańskimi są granicami przyjaźni, łączącej narody, a nie granicami dzielącej je nienawiści. Praca Komitetu Wszechsłowiańskiego idzie po linii utrwalenia tej przyjaźni i jej pogłębiania.

Kulturalna i gospodarcza współpraca narodów słowiańskich nie zagraża nikomu. Jest natomiast nastawiona na utrzymanie i umocnienie pokoju. Kolejne plany Komitetu w Polsce staje się więc jednym z etapów pracy nad pogłębieniem i zacieśnieniem tych więzów, jakie łączą narody słowiańskie nie w imię różnic, dzielących od nich, miłujących pokój narodów, ale w ścisłym porozumieniu ze wszystkimi demokracjami świata, którym przyswieca ten sam cel, jaki wytknęła sobie w swej drodze ku przyszości Słowiańszczyzna dzisiejsza.

Ziemie Zachodnie potrzebują 900 tys. książek polskich

Spółeczeństwo musi pomóc

WARSZAWA, 15. 6. — Jak wiadomo, Tydzień Święta Morza będzie z inicjatywy Rady Państwa okresem zbiórki książek dla Ziemi Zachodnich. Całe społeczeństwo powinno gorąco poprzeć powyższą akcję, która przyczyni się do ugruntowania kultury polskiej na Ziemiach Odzyskanych.

Ministerstwo Oświaty przystąpiło bezpośrednio do wywołania do organizowania sieci bibliotecznej na Ziemiach Zachodnich, zupełnie pozbawionych książek polskich. W wyniku tej akcji aparat biblioteczny dziś jest prawie gotowy. Na 106 powiatów wypadła tam 96 bibliotek powiatowych i 17 miejskich. Jednakże ogólna ilość 114.433 tomów w bibliotekach publicznych jest jeszcze przerożliwie mała.

Ministerstwo Oświaty, szacując liczbę ogólną mieszkańców Ziemi Odzyskanych na 5 milio-

nów, obliczyło, iż bibliotekom tamtejszym należy dostarczyć 900 tys. tomów książek. Wynika z tego, że na czele czytelnictwa na Ziemiach Odzyskanych trzeba wyasygnować 320.000.000 zł. Takie same w przybliżeniu kwoty trzeba wydać na zorganizowanie bibliotek szkolnych.

Jest to zadanie olbrzymie, przekraczające możliwości państwa i samorządu i dlatego społeczeństwo polskie musi przyjść tu z wydatną pomocą.

Ogólny plan akcji, opracowany przez Radę Państwa, poza zbiórką książek w okresie Tygodnia Morza, przewiduje zbiórki pieniężne w dniu Święta Państwowego 22 lipca, zbiórkę książek wśród wydawców i księgarzy oraz aktywną współpracę szkół z Polską Centralną ze szkołami na Ziemiach Odzyskanych.

Czy wszyscy generałowie winni zburzenia Warszawy będą sądzeni w Polsce?

Wśród „kandydatów” — Guderian, von Bach i inni

Najwyższy Trybunał Narodowy czyni usilne starania celem ekstradycji do Polski jak największej ilości generałów niemieckich, włączonych w sprawę zburzenia Warszawy.

Sprawę tę utrudniają — jak to doświadczenie wykazało — m. in. różne instytucje lub towarzystwa o szumnych opłakanych-filantropijnych nazwach, które czynią wszystko, aby ekstradycję przeszkodzić. Poza tym sami Niemcy w panicznej obawie przed wędrowką do Polski wynajdują jakieś nowe zeznania o tajemniczych kulisach polityki Hitlera, byleby tylko odwrócić chwilę, w której zostaną wydani w ręce władz polskich.

Należy zaznaczyć, że władze amerykańskie wyodrębniły grupę generałów, związanych ze zburzeniem Warszawy, a sprawę ich określili jako „sprawę Warszawy”. Prokurator amerykański Taylor jeszcze podczas swego po-

bytu w Polsce obiecał nam wydać tych generałów.

Ministerstwo Sprawiedliwości poleciło prokuratorowi Sawickiemu przeprowadzenie z władzami sądowymi i wojskowymi strefy amerykańskiej w Norymberdze rozmów na temat ekstradycji generałów, odpowiedzialnych za zburzenie Warszawy. Rozmowa z prokuratorem Taylorem została dla Polski pozytywnie zakończona.

Starania o ekstradycję, dotyczącą gen. Guderiana — szefa sztabu armii lądowej na Wschodzie, podległego mu Reinhardta — szefa grupy „Środek”, von Vormana — dowódcy 9-tej Armii, zastępcy jego — von Luetwiza, następnego gen. von Bacha-Zalewskiego i jego szefa sztabu Rhode oraz gen. policji z Poznania Reinhardta i szefa policji Otto Geibela, który z polecenia Himmlera, po stłumieniu powstania warszawskiego, palił domy w Warszawie. Gen. Geibel znajduje się w tej chwili w więzieniu czeskim. Skąd mają go władze czechosłowackie wydać Polsce. Natomiast szef „własowców”, Drienwanger, osadzony jest w więzieniu we Francji.

Prokuratura amerykańska przekazała nam około 10 tek oryginalnych dokumentów niemieckich. Wiele z nich jest zaszyfrowanych i nie natomiast niekompletne. Część bowiem dokumentów znalazła się w Ministerstwie Wojny w Waszyngtonie, skąd mają nam zostać przesłane.

Trudno jest definitywnie twierdzić, że wszystkich wymienionych wyżej generałów otrzymamy. Natomiast możemy napewno powiedzieć, że są wszelkie ku temu dane oraz że

Chwiejna sytuacja rządu de Gasperi

RZYM, 15. 6. Istniejący od dwu tygodni nowy gabinet włoski przeszedł w piątek wieczorem pierwszą próbę, podczas głosowania nad wnioskiem o odroczenie dalszych dochodzeń w kwestii nadużyć przydziałowych. Wniosek ten został przyjęty a rząd uratowany tylko dzięki temu, że 100 deputowanych centrowych opuściło salę wstrzymując się od głosowania.

Od stanowiska tych deputowanych zależą dalsze losy rządu podczas głosowania w przyszłym tygodniu nad wotum zaufania.

Ucieczka kapitałów z Pakistanu do Hindustanu

LONDYN, 15. 6. (PAP). — Według doniesienia dziennika „Sunday Times” kapitały znajdujące się w Pakistanie przenoszą się do Hindustanu. Oblicza się, że zainwestowany kapitał hinduski w przemyśle i spółkach handlowych w Pakistanie wynosi dwa miliardy 500 milionów rupii. Dziennik podaje, że centrala wielkich banków z kapitałem 500 milionów rupii już zdecydowała przenieść swe główne urzędy do New Delhi. Siedem innych banków i towarzystw ubezpieczeniowych likwiduje swe interesy i zamyka biura w Lahore. Fabryka papieru w Birla w Bengalu zwołała posiedzenie akcjonariuszy celem zdecydowania o przeniesieniu się do Orissa.

Jugosławia domaga się śledztwa w związku z incydentem na granicy jugosłowiańsko-greckiej

BELGRAD, 15. 6. Radio belgradzkie donosi, że jugosłowiański minister spraw zagranicznych Simic polecił delegatowi jugosłowiańskiemu w ONZ Vilfanowi zawiadomić Radę Bezpieczeństwa o incydencie, jaki nastąpił w związku z przelotem dwóch samolotów greckich nad terytorium jugosłowiańskim. Delegat Jugosławii ma zażądać wszczęcia śledztwa w tej sprawie.

Po wizycie ministra Noel Bakera w Jugosławii

LONDYN, 15. 6. (PAP) Belgradzki korespondent agencji Reutersa, komentując wizytę ministra Noel Bakera w Belgradzie stwierdza, że w jugosłowiańskich kołach dyplomatycznych wizyta ministra brytyjskiego uważana jest za zapowiedź nowej ery w stosunkach Wielkiej Brytanii z Jugosławią. W kołach tych sądzą, że minister brytyjski nie przybył do Belgradu tylko po to, by dokonać otwarcia wystawy książki brytyjskiej. Korespondent agencji Reutersa przypomina pozątem, że obecnie toczą się rokowania pomiędzy rzeczoznawcami w sprawie odszkodowania za upaństwowienie majątków brytyjskich w Jugosławii.

Nowa podziurana partia niemiecka pod okupacją amerykańską

BERLIN, 15. 6. Niemiecka agencja prasowa w amerykańskiej strefie okupacyjnej donosi, że w Monachium utworzono nową partię polityczną, która przeciwstawia się marksizmowi, a deklaruje lojalność „wobec zachodniej demokracji”. Partia ta, nosząca nazwę „Republikańskiej Unii Niemiec”, zwróci się do amerykańskiego zarządu wojskowego z prośbą o oficjalne uznanie.

Głodzili więźniów pojąc ich wodą morską

Pseudo-naukowe eksperymenty hitlerowskich lekarzy

NORYMBERGA, 15. 6. — Dr. Andrew Levy, wiceprzewodniczący uniwersytetu Illinois, któremu departament wojny USA polecił przeprowadzić badania nad pseudo-naukowymi eksperymentami, praktykowanymi przez lekarzy niemieckich, oskarżonych w procesie w Norymberdze, złożył przed sądem wyniki swych badań.

Uczony amerykański stwierdził, że prace, przeprowadzane w Dachau, nie miały żadnej wartości naukowej.

Według dokumentów, zabranych u niemieckich lekarzy, głodzenie więźniów i pojenie wodą morską sprawowało u nieszczęśliwych ofiar zupełne odwodnienie organizmu, konwulsje, halucynacje, silne zaburzenia żołądkowe, a w końcu śmierć.

Plaga dzików w Rzeszowskim

RZESZÓW, 15. 6. (PAP). W pow. lubaczewskim pojawiły się wielkie gromady dzików, które niszczą zagony pszenicy i ziemniaków.

Z pobytu dostojników kościelnych w Bydgoszczy

W dniu wczorajszym w Bydgoszczy na Pl. Piastowskim zebrały się rzesze wiernych, aby wziąć udział w uroczystej mszy św. połowej.

Kardynałowie Griffin i Hlond po wyprawieniu z plebanii zostali powitani przed ko-

ściołem. Następnie odprawiono ciche msze św. Asystują: ks. dr. Hieronim Goździewicz, ks. dr. Michałski, ks. dr. Gierczyński i ks. prof. Smaruj. Z kolei kardynałowie zasiadli przed ołtarzem połowym, ustawionym na Placu Piastowskim i przyjmują od przedstawicieli młodzieży przysięgę wierności Narodowi i Kościołowi. Ks. kardynał Griffin otrzymał na pamiątkę od młodzieży bydgoskiej ryngraf.

Po przyjęciu przysięgi ks. kardynał Griffin wygłosił krótkie przemówienie, w którym podzielił się wrażeniami ze swego pobytu w Polsce. Podkreślił on swą radość że może asystować w męczeskiej Bydgoszczy, która w czasie okupacji utraciła 20.000 swych nallepszych synów. Przemówienie swe zakończył ks. kardynał życzeniami, by Bóg udzielił naszemu narodowi szczęścia i pokoju.

Po krótkim przemówieniu ks. kardynała Hlonda dostojni goście udzieliли wiernym swego arcybiskupstkiego błogosławieństwa, po czym asystowali oni uroczystej mszy, celebrowanej przez k. prob. Rynkiewicza w asyście ks. Krauzego i ks. Zimnego. Uroczystości zakończyła procesja z Przenajświętszym Sakramentem.

Kardynałowie wyjechali z naszego miasta ok. godz. 16, udając się do Włocławka. (gz)

Wolność amerykańska w reakcyjnym sosie

WASZYNGTON, 15. 6. — Nawiązując do oświadczenia Rankina w Izbie Reprezentantów, Chaplin powiedział w Hollywood: „Tęto rodzaju procedura jest typową w postępowaniu wszystkich faszystów — krepowanie wolności słowa i wolności wypowiedzania się, m. in. również i za pośrednictwem ekranu”.

Jak informuje „New York Daily Herald”, Charlie Chaplin, Edward G. Robinson i autorka z Hollywood Dorothy Parker mają być pociągnięci do odpowiedzialności przez komisję parlamentarną do spraw wewnętrznych za szerzenie komunizmu w Hollywood. Komisja rozpoczęła dochodzenia dnia 16 września rb.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

PONIEDZIAŁEK

16

czerwca

Kalendarzyk rz.-kat.: Jana Franc. Regis W
Kalendarzyk s'owiański: Budzimira
Wschód słońca: 3.30, zachód 19.50
Nocny dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecz-
nej: dr Makohoński Eugeniusz, Cyganka 18
Apteka dyżurna do dnia 20 bm. włącznie:
przy ul. Warszawskiej 3
Milicja Obywatelska: tel. 10-59 i 11-62
Straż Pożarna: tel. 12-34
Karetka Pogotowia: tel. 15-41, Przedmie-
ska 1.

ZWŁOKI NOWORODKA NA CMENTARZU

Na cmentarzu prawosławnym we Włocławku
znaleziono nieżywe niemowlę, porzucone przez
wyrodną matkę. Powiadomiona o tym Milicja
Obywatelska wszczęła energiczne dochodzenie
celem ujęcia sprawczyń. (dw)

W OBAWIE PRZED KARA NIEMKA POWIESIŁA SIĘ W STODOLE

U jednego z gospodarzy we wsi Jakubowo
pracowała przydzielona przez Związek Samo-
pomocy Chłopskiej Niemka Wanda Szwarc-
walde. Pewnego dnia Niemka, korzystając z
tego, że nie pilnowano jej opuściła pracę i ucie-
kła w niewiadomym kierunku. Stwierdziwszy
fakt ucieczki, gospodarz powiadomił o tym
miejscowy posterunek MO, który rozpoczął e-
nergiczne poszukiwania. Już w krótkim czasie
zdołano stwierdzić, że Szwarcwalde udała się
w kierunku wsi Arkuszewo, w gminie Chodecz.
Prawdopodobnie Niemkę ktoś poinformował, że
MO jest na jej tropie, gdyż ta ze strachu udała
się do stodoły i przy pomocy sznura powiesiła
się na belce. (dw)

SAMOBÓJSTWO

We wsi Walentynowo, gmina Lubień, mieszk-
aniec tej wsi Antoni Ziółkowski popełnił samo-
bójstwo przez powieszenie się. MO wszczęła
Śledztwo celem ustalenia przyczyn samobój-
stwa. (dw)

WYLUDZIA PIENIĄDZA UDAJĄ FUNKCJONARIUSZA MO

Mieszkaniec Włocławka Stanisław Wiśniewski
wyjeżdżał często do okolicznych miasteczek
gdzie podawał się za funkcjonariusza Milicji O-
bywatelskiej lub UB i wymusił od szeregu osób
znaczące sumy.

Przez jakiś czas pędził on hulawcze życie,
wreszcie jednak powzięła mu się noga i został
aresztowany przez władze. Stanie on przed są-
dem w dniu 18 bm. i odpowie za swoje wy-
stępkę. (dw)

PRZEJADĄ CZY NIE PRZEJADĄ?

Takie pytanie nasuwa się w dalszym ciągu
w chwili, gdy ktoś znajduje się na przejeździe
kolejki wąskotorowej, gdzie niedawno zdarzy-
ł się wypadek przewrócenia przez lokomotywę
wozu i zabicia konia.

W dalszym ciągu przejazd ten jest nieza-
bezpieczny i przejeżdżający muszą liczyć
na swoją sprostogawczość.

Milicja Obywatelska zwróciła się do władz
kolejowych o wystawienie tam drożnika, co
jednak dotychczas nie nastąpiło. Przypu-
ścić należy, że sprawa ta nie ulegnie dal-
szej zwłoce i wkrótce ujrzymy kogoś, kto w
chwili zbliżania się kolejki zamknie przejazd
szlabanem. Chodzi tu przecież o bezpieczeń-
stwo mieszkańców. (dw)

SPĘD ŻYWCIA W POWIECIE WŁOCŁAWSKIM

Oddział włocławski Rolniczej Spółki Mie-
snej w Toruniu zorganizował punkty skupu
żywcia na terenie naszego powiatu. Wyzna-
czone zostały dni, w których bydło oraz trzo-
da chlewna przeznaczone na ubój kierowane
są do poszczególnych miejsc, gdzie rzeźnicy
mogą je nabywać. Bydło i trzoda chlewna
sprzedawane są na wagę według następującej
kolejności: W poniedziałki w miejscowości
Jerzmanowo, we wtorki w Cetach, w środy
zaś w Dąbiu.

Akcja ta daje już bardzo dodatnie wyniki
i rzeźnicy spieszą do oznaczonych miejsc, co
ułatwia im wyznaczenie cen na przetwory
mięsne zgodnie z wyznaczonymi na te artyku-
ły cenami. (dw)

Zbrodnicza Niemka skazana na 15 lat więzienia

Mieszkanca Piotrkowa Kujawskiego, Emilia
Matz, była gorliwą wielbiczką hitlerizmu.
Całe miasto znało ją jako zawziętego wroga Po-
laków. Taką samą opinię miał również jej mąż,
który w roku 1939 został skazany na karę
śmierci za współpracę z Niemcami w okresie
walk wrześniowych. Słuszny ten wyrok pod-
nieśli jeszcze bardziej nienawidzić Emilii Matz,
która czekała na okazję zemsty. Kiedy Niemcy
wkroczyli do miasta, dała się niejednokrotnie
we znaki Polakom, prześladować ich na każdym
kroku. W okresie okupacji słyszano, jak ma-
wiała: „Gdybym była Hitlerem, żaden Polak
nie zostałby żywy...”

W sąsiedztwie Niemki zamieszkiwał Polak
Walenty Latkowski, do którego czuła ona
szczególną niechęć. Pewnego dnia oskarżyła
ona Latkowskiego o spowodowanie śmierci jej
męża, jakkolwiek wiedziała dobrze, iż w cza-
sie, gdy Matz została rozstrzelana, Latkowski
znajdował się gdzieś indziej. Niewinnie oskar-
żony Polak został ujęty przez gestapo. Wkrótce
potem nadeszła wiadomość o jego śmierci.

Przed kilku dniami Emilia Matz stanęła
przed sądem we Włocławku. Zbrodnicza
Niemka skazana została na 15 lat więzie-
nia. (dw)

Po występie akademików kujawskich

Na rewii Kujawskiego Koła Akademików
przybyło niewiele osób tak, że wykonawcy nie
tylko nie osiągnęli zamierzonego celu wzmo-
cnienia funduszu samopomocowego, ale wyje-
chali z deficytem. A szkoda, bo dając pracę
rzetelną liczyli również na sympatię, jaką zwy-
kliśmy dążyć naszą młodzież. W obfitym
programie były niewątpliwie usterki, ale by
również i produkcje artystyczne stojące na wy-
sokim poziomie.

Poszczególne punkty programu zmieniały
się jak w kalejdoskopie, a przewaga muzyki
nad słowem mówionym zaznaczała się wyraź-
nie.

W drugiej części usłyszeliśmy śpiew stu-
denci med. Zakrzewskiej, która odśpiewała
piosenkę Caton z „Casanowy”, walca Lehara i
„Bukieciak fiołków, maj”. Czysty, dźwięczny,
dobrze wyszkolony już głos podobał się bar-
dzo publiczności, która zmusiła śpiewaczkę do
bisowania. Drugim solistą był tenor opery po-
znańskiej, również student Stesz, który ładnie

wykonał arię z operetki Lehara „Kraina u-
śmiechów” oraz na bis „Pieśń neapolitańską”.
Wykonawcą walca z operetki „Sztymar” Zel-
lera był bas Karasiński. Melorecytację o mi-
łości studenta prawa i studentki przyrody wy-
powiedziała z dobrą dykcją Sokołowska, któ-
rą pamiętamy z doskonale wypowiedzianej w
roku ubiegłym melorecytacji o Warszawie.
Miłym uzupełnieniem wieczoru był chór rewe-
lersów, który wykonał kilka piosenek.

Nie można pominąć również wybitnie mu-
zykalnego i obdarzonego nieprzeciętnymi zdol-
nościami pianistę, który zarówno w numerach
solowych, jak i przy akompaniamentie mógł
zadowolić najwybredniejszy gust. Miłym u-
rozmaicheniem był występ młodego kilkunasto-
letniego solisty szkoły baletowej. Mimo zmę-
czenia wykazał on w tańcu dużą lekkość i swo-
bode. Całość programu miła i stanowczo za-
sługująca na większe poparcie ze strony pu-
bliczności. (dw)

Otwarcie Technicum Przemysłu Drzewnego w Bydgoszczy

W dniu wczorajszym odbyło się w Bydgo-
szczy uroczyste otwarcie Państwowego Tech-
nicum Przemysłu Drzewnego przy ul. Kró-
lowej Jadwigi 25.

Do prezydium zostali wybrani ob. ob. Zmi-
grodzki, Legat, Goszcz, Szvedek, Jagielski,
Krzemińska oraz tow. Kulasek, jako przedsta-
wiciel PPR i tow. Warkocz z ramienia PPS.
Przemówienie okolicznościowe wygłosił dy-
rektor technicum inż. Szczerba, który oświad-
czył, że zadaniem technicum jest szkolenie
zdolnych robotników przemysłu drzewnego.
Na siedzibę technicum wybrano Bydgoszcz,
ponieważ okolice jej są gęsto zalesione, a sa-
mo miasto posiada wielką ilość zakładów prze-
róbki drzewa, co stwarza uczniom dogodne
warunki do kształcenia.

Do egzaminu wstępnego zgłosiło się oko-
ło stu kandydatów, z których przyjęto do tech-
nicum 50 osób. Do technicum przyjęci być
mogą pracownicy drzewni, posiadający 5-let-
nią praktykę i wystarczające wykształcenie
ogólne. Nauka trwa półtora roku. Uczniowie
korzystają z nauki bezpłatnie, poza tym otrzy-
mują za darmo wyżywienie i mieszkanie, a za-
kłady pracy są zobowiązane przez cały czas
trwania nauki do udzielenia im płatnego urlo-
pu.

Z kolei przemówił wiceminister leśnictwa
inż. Pomorski, który zycząc uczniom pomyśl-
nych studiów oświadczył, że fabryki na Zie-

miach Odzyskanych, posiadające piękne urzą-
dzenia, domagają się w jak najszybszym cza-
sie wielu fachowców drzewnych.

Depesze z życzeniami dla technicum na-
desłało Ministerstwo Przemysłu, dyrektor na-
czelny Zjednoczenia Drzewnego, okr. dolno-
śląskiego i cech stolarzy w Bydgoszczy. Z
ramienia prezydenta m. Bydgoszczy serdeczne
życzenia złożył uczeleń nac. Szvedek, a w
imieniu PPR gorąco życzył owocnej pracy tak
uczniom jak i pedagogom, mgr Dzienisłuk.
Poza tym przemówili jeszcze tow. Warkocz z
PPS, prof. Jagielski ze Str. Demokratycznego
i tow. Stachurski, przewodniczący Zw. Zaw.
Pracowników Leśnictwa

Referat fachowy na temat znaczenia nau-
ki rysunku w szkolnictwie wygłosił prof. Ry-
bicki. Z ramienia uczącej się młodzieży wy-
głosili referaty ob. ob. Ralka i Kisiel.

W części artystycznej słuchacze technicum
odśpiewali kilka popularnych pieśni. Ob. Kró-
likowski deklamował „Hej radością oczy b'y
szczę”, a ob. Sztaba piękny wiersz Broniew-
skiego pt. „Co mi tam troski”. Po zwiedzeniu
niedawno odremontowanego i dostаточно wy-
posażonego technicum nastąpił wspólny obiad.

Po południu zaproszeni goście zwiedzili:
Państw. Fabrykę Mebli przy ul. Garbary w
Bydgoszczy, stanowiącą warsztat doświadczal-
ny technicum.

s. p.

Ludwika Szelągowska

Dnia 10 czerwca roku bieżącego, przeżywszy lat 71 zmarła w naszym
mieście Ludwika z Damzynów Szelągowska, obywatelka m. Włocławka, matka
gwardiana tutejszego klasztoru o.o. reformatów, Ludwika Szelągowskiego.

Zmarła znana była jako osoba niezwykle prawa, zaćna Polka patriotka,
pełna miłosierdzia dla bliźnich. Ciężkie wojenne przeżycia podkopały Jej zdro-
wie i po krótkich cierpieniach zmarła ona opatrzona Olejami św. przez syna
kapłana.

Zmarła pozostawiła po sobie żal wśród szerokiego kół społeczeństwa
włocławskiego. Wyprowadzenie zwłok z kościoła o.o. reformatów odbyło się
w sobotę o godz. 16-tej. Ś. p. Ludwika Szelągowska pochowana została na
cmentarzu włocławskim. (T.F.)

(238)

OGNIKO PŁASTYCZNE WE WŁOCŁAWKU

Pierwsze ognisko plastyczne na terenie
okręgu pomorskiego zostało zorganizowane we
Włocławku. Celem i zadaniem ogniska jest
szkolenie miłośników sztuk plastycznych. W
tym celu zostaną zorganizowane wykłady, po-
łączone z pokazami, ćwiczeniami praktyczny-
mi oraz — w miarę możliwości — z wyciecz-
kami do muzeów centralnych. Program obej-
muje 4 działy: wykłady z wiedzy o sztuce, stu-
dium z natury, kompozycje brył i płaszczyzn
oraz sztukę reklamową. Wykłady te prowa-
dzić będą członkowie Związku Polskich Arty-
stów Plastyków. Siedziba ogniska plastyczne-
go mieścić się będzie w Muzeum Ziemi Ku-
jawskiej we Włocławku, przy ul. Słowackie-
go 1.

Zapisy kandydatów rozpoczynają się w dniu
20 bm. i trwać będą do dnia 1 lipca br. Zgło-
szenia należy kierować na Wystawę Plasty-
ków Okręgu Pomorskiego we Włocławku (ul.
Słowackiego 1). Zaznaczyć należy, że liczba
miejsc dla słuchaczy jest ograniczona. (dw.)

DLA STOŁÓWEK

Ludzie pracy jedzą obiady przeważnie w sto-
łówkach. Poszczególne zakłady pracy dają do
zaopatrzenia swoich stołówek w tanie i smacz-
ne artykuły żywnościowe. Potrawa, odpowia-
dająca tym wymaganiom, jest ryba — dorsz. Jest
ona tania i daje organizmowi niezbędne pier-
wiastki odżywcze. Odpowiednio przyrzą-
dzony dorsz smakuje znakomicie. Oto przepis
na przyrządzenie dorsza smażonego: Dorsza o-
skrobać, oczyścić z wewnętrznych błon, wymyć
kilkakrotnie i moczyć przez 1 godzinę w wo-
dzie, podzielić na odpowiednie porcje (przy
szatkach dużych wskazane jest wyciąć ości),
posolić na jedną godzinę, układając na sitach.
Dorsza obsypać mąką pszenną, żytnią lub
pszenno-razową, zmieszaną koniecznie z mąką
kartoflaną celem utrzymania ryby w całości.
Smażyć rybę na tłuszczu (olej, smalec, margar-
yna lub masło). Podawać z kartoflami, sałata-
mi lub jarzynami podług własnego upodobania.
Sos rumiany.

Ważniejsze wygrane

w 3-cim dniu ciągnięcia II-giej
Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 61631
61858

Wygrane po 20.000 zł NrNr 8139
14524 24895 26941 29290 29809 30050
31761 32805 34649 50709 67894 71343
73789

Wygrane po 10.000 zł NrNr 6393
15139 15434 22271 22413 23529 23753
24728 27335 29781 36091 37934 41315
41908 44506 48601 49367 54631 56295
67420 68958 69097 69113 69764 70984
71734

Wygrane po 5.000 zł NrNr 3259
4184 4257 5414 5793 6956 7617 7656
10750 10761 11748 12426 14887 15054
16092 16754 19391 20393 20561 21392
21920 28789 29594 30109 30746 30955
32454 32960 37147 37949 40631 41143
45514 46605 46726 47139 48940 50186
50610 54948 55365 55963 56265 58265
60893 62459 62704 67027 67948 68044

Program radiowy na wtorek, 17 bm.

6.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego;
7.35 — Program na dzień bieżący -
Bdg; 7.40 — Transmisja programu ogólnopolskiego;
9.35 — Wiadomości miejscowe i ogło-
szenia - Bdg; 9.40 — Dyktando programu dla
radiowców - Bdg; 14.15 — Przegląd prasy
pomorskiej - Bdg; 14.25 — Audycja słowno-
muzyczna dla młodzieży: „Stanisław Moniusz-
ko” (część II), opr. Zofia Ławęska - Toruń;
15.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego;
16.22 — Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry
P. R. pod dyr. Arnolda Rezlera - Bdg
f. ogp; 16.55 — Transmisja programu ogólnopolskiego;
19.15 — Wieczorne wiadomości Pomorza - Bdg;
19.20 — Koncert życzeń - Bdg;
19.57 — Transmisja programu ogólnopolskiego.

KOMUNIKAT

Dyrekcja Państwowego Koedukacyjnego
Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego dla
Dorosłych we Włocławku zawiadamia, że eg-
zamin wstępny dla nowych kandydatów od-
będą się po feriach w dniach 2—5 września br.
Podania przyjmować będzie kancelaria szkoły
(ul. Bechiego 1) od 15—31 sierpnia br.
239) Dyrekcja.

RUTYNOWANA maszynistka potrzebna od
zaraz. Zgłoszenia do F-my H. Muhsam.
(230)

UNIEWAŻNIAM zaginione dowody: dowód
osobisty i kartę rowerową, Garczyński Ale-
ksander, zam. we wsi Rybno, gm. Boguszyce
pow. Nieszawski.
(236)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Interesantów przyjmuje Administracja! codziennie od
godz. 8 rano do 12-ej, w niedziele
i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.

(godziny pracy: 11—12)

Wydawca: „Trybuna Pomorska”

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 10 zł za wyraz, poszu-
kiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi nekrologi:
1 mm szer. 1 szpaltu po 10 zł, reklamowe 20 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł, z przesyłką pocztową 70 zł.

Wiadomości Sportowe

Mistrzostwa lekkoatletyczne Pomorza

HKS zwyciężcą w ogólnej punktacji

Dwa dni odbywające się w Bydgoszczy mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu pomorskiego dały szereg dobrych wyników i potwierdziły, że posiadamy na Pomorzu wielu, nieznanych dotychczas szerszemu ogółowi, wartościowych sportowców.

Zawodnicy Oficerskiej Szkoły Artylerii z Torunia to materiał świetny, choć brak im jeszcze stylowego opanowania i rutyny zawodniczej. Przy częstszych startach wszelkie braki da się z powodzeniem usunąć i toruńscy artylerzyści mogą się stać groźni nawet dla Harcerskiego Klubu Sportowego.

Piąte miejsce wojskowych w punktacji ogólnej tłumaczy się tym, że przybyli oni na mistrzostwa zapóźno i nie mogli wziąć udziału w konkurencjach, w których już przed tym odbyły się przedbiegi.

Specjalność Pomorza — rzut młotem zakończył się niespodziewanym, ale w zupełności zasłużonym zwycięstwem Masłowskiego z „Polonii”.

W skoku wzwyż posiadamy wreszcie kilku zawodników, którzy i na ogólnopolskiej arenie przynieść mogą sławę dla pomorskiego sportu. Skok w dal pokazał grudziądzkiego zawodnika Wilkosza. Lewandowski i Buhl spadli na dalsze miejsca. Uważamy, że Buhl, nieposiadają-

cy zupełnie wybicia nie powinien wogóle skakać — sprinty, to jego przyszłość. Koledzy klubowi Buhla stają się dla niego coraz bardziej groźnymi konkurentami.

A teraz wyniki szczegółowe:

100 M.

1) Buhl HKS 11,2 (w przedbiegu 10,9). 2) Grzanka HKS 11,5. 3) Biajkowski HKS.

BIEG 200 M.

Startowało 9-ciu zaw. Po dwóch przedbiegach w finale wygrał Buhl Zigmunt z Harcerskiego K. S. w czasie 23,1 sek. 2) Grzanka H. K. S. 23,6 s. 3) Biajkowski H. K. S. 23,9.

400 M.

1) Buhl HKS 51,2. 2) Grzanka HKS 53,6. 3) Nowacki Grudz. KS 55,4. 4) Herczyński HKS.

800 M.

1) Nowak M. HKS 2 min. 5,2 sek. 2) Tokarski Pomorz. 2 m. 8 s. 3) Ogórek OSA.

1500 M.

1) Nowak Mieczysław HKS czas 4 min. 20 sek. 2) Tokarski — Pomorzanie 4 min. 24 s. 3) Cieślak Orzeł Włocławek 4 min. 41,3 sek.

5000 M.

1) Wasilewski Orzeł Włocław. 16 min. 24 sek. 2) Kurowski HKS 16,43,6. 3) Osiański HKS.

10 KLM.

Startuje dwóch zawodników zwycięzca Szyperki Józef „Brda” w czasie 37 min. 53,4 sek. 2) Zimny Orzeł Włocławek — 38 min. 1 sek.

110 M. PŁOTKI

Startują sami harcerze bydgoscy — dla punktów. Zwyciężył Buczkowski 20,4 sek. 2) Kaczmarek.

SZTAFETA 4x100 M.

1) HKS w składzie Biajkowski, Dąbrowski Grzanka, Buhl czas 44,9 — najlepszy powojenny wynik w Polsce. 2) Pomorzanie Toruń 46,6. 3) Oficerska Szk. Art. Toruń 46,7.

4x400

1) HKS 3 min. 42 sek. 2) Pomorzanie To-

ruń 3 min. 47,6 sek. 3) OSA Toruń 3 min. 57,2.

PCHNIĘCIE KULĄ 7 KG.

1) Górecki Edm. KKS Brda 11,73 m. 2) Małec Stan. OMTUR Gopłania Inowrocław 10,95 m. 3) Dunecki Pomorzanie 10,91 m.

SKOK O TYCZCE

1) Kurdelski Stefan KKS Brda 3,20 m., 2) Kaczmarek HKS 270 cm.

RZUT DYSKIEM

1) Dunecki Pomorz. 34,74 m. 2) Górecki Brda 34,54 m. 3) Sobiecki Pomorz. 32,10.

RZUT OSZCZEPEM

1) Mikrut HKS 50,56 m. 2) Lubojemski HKS 46,81. 3) Małec Gopłania Inowr. 45,71.

SKOK WZWYŻ

Siemiątkowski HKS 171 cm. 2) Gruszka HKS 160 cm. 3) Wilkosz Grudz. KS 160. 4) Lewandowski OSA 160 cm.

TROJSKOK

1) Gruszka HKS 12,35 m. 2) Buczkowski HKS 12,10 m. 3) Oźmińkowski Orzeł 11,90 m.

SKOK W DAL

1) Wilkosz Stef. GKS 6,01 m. 2) Szwałkowski HKS 5,97 m. 3) Dunecki Pomorz. 5,93.

RZUT MŁOTEM

1) Masłowski Polonia 44,42 m. 2) Sobiecki Pomorz. 42,33 m. 3) Więckowski Brda 41,20. Sensacyjna porażka Mistrza Polski.

W ogólnej punktacji zwyciężył Harcerski Klub Sport. 286 pkt. 2) Pomorzanie Toruń 100 pkt. 3) Brda 59 pkt. 4) Orzeł Włocławek 45 pkt. 5) OSA Toruń 44 pkt. 6) Grudz. KS 35 pkt. 7) Polonia 16 pkt. 8) Gopłania Inowrocław 13 pkt.

Publiczności około 500 osób. Rzuty dyskiem i oszczepem odbyły się tylko dzięki temu że dyski i oszczepy wypożyczył ZWM „Zryw” Bydgoszcz których Miejski Ośrodek WF nie posiada. — Piękny puchar fundacji „Społem” zdobył Harcerski Klub Sportowy za zwycięstwo w ogólnej punktacji. (D)

Z całego kraju

Kolarstwo Polskie weźmie czynny udział w uroczystościach „Dni Morza” w Szczecinie w dniach 28—29 czerwca r.b., organizując imprezy: 1. Mistrzostwa Polski szosowe wśród wybrzeża polskiego na dystansie 200 km. 2. Ogólnopolski Zjazd Turystyczny Kolarstwa Polskiego do Szczecina. Z Warszawy wyjedzie wycieczka na rowerach do Szczecina, zorganizowana przez Warszawskie Towarzystwo Cyklistów.

Sekcja turystyczna WTC organizuje w dniu 5 lipca br. wycieczkę kolarstwo-turystyczną na Ziemię Odzyskaną. Trasa wycieczki: Warszawa — Częstochowa — Opole — Wrocław — Świdnica — Wałbrzych — Jelenia Góra — Lignica (600 km) i z powrotem przez Głogów — Rawicz — Ostrów Wlkp. — Kalisz — Turek — Łęczyca — Łowicz — Warszawa. Wycieczkę prowadzi długoletni i wytrawny turysta WTC Günter Henryk. W wycieczce brać mogą udział wytrawni i rutynowani miłośnicy turystyki kolarskiej, zrzeszeni oraz niezrzeszeni w organizacjach kolarskich i turystycznych.

Woj. Urząd Wychowania Fizycznego w Olsztynie organizuje w Ostrudzie w czasie od 25 lipca do 15 sierpnia r.b. obóz lekkoatletyczny dla juniorków. Ilość miejsc na obozie ograniczona do 30. Zgłoszenia kandydatek przez okręgi przyjmuje PZLA. Obóz lekkoatletyczny dla juniorków odbędzie się w Sierakowie w dwóch turnusach: w lipcu i w sierpniu. Ilość uczestników po 70 osób na turnus. Kandydatek zgłaszają OZLA.

W dniach od 21 do 29 czerwca br. odbędą się „Dni Torunia”, mające na celu zaznajomienie społeczeństwa całej Polski z zabytkami i historią rodzinnego miasta Kopernika. W ramach uroczystości przewidziane są liczne imprezy kulturalne i artystyczne oraz zlot harcerski w Chorągwi Toruńskiej.

Znana reprezentantka Polski Kwaśniewska przyjęła propozycję PZLA instruwania na obozie treningowym kobiet w Poznaniu. Kwaśniewska trenuje zawodniczek w rzucie oszczepem i w pchnięciu kulą.

Polski Związek Lekkoatletyczny powołał na obóz treningowy w Poznaniu 3 nowe zawodniczki: Szendzielerszównę i Bregulanekę ze Śląska oraz Szczawińską z Lublina.

Skonecki powrócił już z Jugosławii, gdzie trenował z Palladą i Mićcem. Jak twierdzi mistrz Polski, w czasie meczów treningowych ulegał obu gospodarzom. Skonecki został zaproszony na szereg turniejów do Jugosławii na sierpień i wrzesień.

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego otrzymał od Związku Polskich Związków Sportowych zatwierdzenie swego stanowiska, by wszelkie reprezentacje lekkoatletyczne, ustanawiane czy to przez związki młodzieżowe czy AZS-y były dokonywane w ścisłym porozumieniu i z decydującym głosem PZLA.

Spotkanie pięściarskie EKS z „Viktoria” zakończyło się zwycięstwem mistrza Polski w stosunku 13:3. Piłarski wygrał swą walkę z Raczkowskim przez k. o. techn. w 2 rundzie. (D)

Wisła (Kraków) — Polonia (Warszawa) 2:2 (1:1)

Wczoraj w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego odbył się mecz piłkarski w ramach rozgrywek o wejście do ligi państwowej między krakowską „Wisłą” i warszawską „Polonią”.

Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 2:2 do przerwy 1:1. Jeszcze pod koniec meczu „Polonia” prowadziła 2:1. Bramki dla „Polonii” zdobyli Świczarz i Jaźnicki. Dla „Wisły” — obie bramki Kohut. (D)

O wejście do Ligi

W zawodach piłkarskich o wejście do Ligi państwowej padły wczoraj następujące wyniki:

W Toruniu „Pomorzanie” pokonał „Radomiaka” 2:0 (2:0).

W Poznaniu KKS odniósł zwycięstwo 7:1 (0:0) nad Skra.

W Sosnowcu R. K. D. zwyciężył Rymera

3:0 (3:0). W Katowicach WMKS przegrał z Garbarnią 1:6 (1:0).

W Kielcach Tezca przegrała w meczu z Ł. K. S-em 1:3 (1:2). Lublinianka odniosła wysokie zwycięstwo 9:1 (1:0) nad K. S. Czujaw.

Wszystkie powyższe spotkania cieszyły się ogromnym zainteresowaniem publiczności, która po brzegi wypełniała stadiony. (D)

„Cracovia” 30 bm. w Bydgoszczy

Znana w całym kraju drużyna piłkarska KS „Cracovia” przybędzie do Bydgoszczy 30-go czerwca br. i rozegra mecz z wicemistrzem Pomorza KKS „Brda”. Początkowo projektowane było przybycie krakowskich piłkarzy na dzień 23 bm., jednak ze względu na zarządzone przez PZPN zmiany terminu przybycia „Cracovii” zdecydowano na ostatni poniedziałek czerwca.

29 bm. „Cracovia” spotka się w Gdańsku z „Gedanią” i bezpośrednio stamtąd zawita do Bydgoszczy. Występ doskonałej drużyny krakowskiej w stolicy Pomorza budzi zrozumiałe zainteresowanie wszystkich sportowców pomorskich. Zespół krakowski znany jest nie tylko w całej Polsce, ale również i zagranicą. — Miarą wysokiej klasy, jaką stanowią piłkarze „Cracovii”, może być fakt, że w międzynarodowym meczu Polska — Norwegia w Oslo najlepszymi na boisku byli członkowie „Cracovii” Parpan i Jabłoński I. Tych dwu najlepszych polskich piłkarzy w gronie drużyny krakowskiej ujrzymy na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy w meczu towarzyskim z „Brdą”.

Jest rzeczą pewną, że „Brda” nie da sobie rady z tak wspaniałym przeciwnikiem, jednak rozegranie zawodów z piłkarzami „Cracovii” duży dobroczynny przyniesie sportowcom „Brdy”, a dla bydgoskich miłośników piłkarstwa stworzy imprezę, jakiej dotychczas na naszym boisku nie widzieliśmy.

Jesteśmy pewni również, że publiczność serdecznie powita gości krakowskich, a ewentualna porażka swych pupiłom przylmie jako rzeczywisty stosunek sił walczących drużyn. (D)

RKS „Batory” — „Gryf” (Toruń)

24 bm. na Stadionie Miejskim w Toruniu odbędą się zawody bokserskie między mistrzem Zagłębia R. K. S. „Batory” a „Gryfem” Toruń.

Obie drużyny wystąpią w najlepszych składach. Na ringu ujrzymy reprezentanta Polski w wadze muszej Bazarzkiego, mistrza Polski Nawarę i mistrza Pomorza Gumowskiego. (S)

Mistrzostwa bokserskie

W dniach 21 i 22 bm. odbędą się w Bydgoszczy w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego mistrzostwa bokserskie okręgu DOKP Gdańsk.

Program zawodów jest następujący: sobota 21 bm., godz. 19, przedbiegi. Niedziela 22 bm., godz. 11, półfinały i o godz. 20 finały.

Udział biorą zawodnicy Gdańska, Gdyni, Torunia, Tczewa, Inowrocławia, Pily i Bydgoszczy. Ze względu na wysoki poziom zawodni-

ków klubów kolejowych zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

Na ringu bydgoskim zobaczymy: reprezentanta Polski Chychle, znanych zawodników Wybrzeża — Drażkowskiego, Saka, Zielińskiego. Z Inowrocławia Szulca i Mrozowskiego. Ciekawy będzie również występ powych talentów z Tczewa oraz spotkanie waz ciężkich Gdańska i Pily. (D)

O „Złoty Rask” w Poznaniu

Wczoraj w Ławicy pod Poznaniem odbył się VIII doroczny wyścig motocyklowy. Nagrodą był „Złoty Rask”. Zwycięzcą został Henek z „Pogoni” katowickiej, który trasę 10 okrężeń toru (21 km.) przebył w czasie 18,2. Drugie miejsce zajął Mieloch i trzecie Dąbrowski, oby dwaj z Warszawy.

Zawodom przyglądało się 35.000 widzów. (D)

Sześciomierze mistrzostwa Polski

W sześciomierzych zawodach o mistrzostwo Polski wyłonieni zostali następujący mistrzowie. We florecie Banaś, w szpadzie Nawrocki i w szabli Sobik. (D)

Piłkarze czesey w Polsce

Czołowa drużyna czeskiej ligi piłkarskiej „Viktoria” z Pilzna odnosi w Polsce sukcesy. We wtorek pokonała ona w Chorzowie „Ruch” w stosunku 6:3, a następnie w Krakowie „Viktoria” zwyciężyła kombinowaną drużynę „Cracovii” i „Wisły” w stosunku 4:1.

Trzeci mecz rozegrali Czesi w Bielsku z miejscowym klubem BBTS i uzykali wynik remisowy 3:3 (0:1). „Viktoria” zagrała słabiej niż w Chorzowie i Krakowie, co należy przypisać przemoczeniu trzema meczami w trzech dniach. W drużynie czeskiej wyróżniał się bramkarz i napad. Bramki dla BBTS zdobyli: Matias 2 i Matias jedną, dla gości Berk jedną i Karesz 2. (D)

Zebrań informacyjne w Woj.

Urząd WF i PW w Bydgoszczy

Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się w lokalu Woj. Urzędu WF i PW zebrań informacyjne zorganizowane przez prezydium Woj. Rady WF i PW i Woj. Urzędu WF i PW. Poruszano tematy dotyczące wychowania fizycznego i sportu. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele okręgowych związków sportowych, organizacji młodzieżowych i dziennikarze sportowi.

Omówiono szczegółowo akcję obozów szkoleniowych w Polsce. Obozy te urządzone zostały w Warszawie, Węgorzewie, Sierakowie, Oliwie, Świdnicy, Jastarni, Trzebrzeżu i Sempolnie. Na obozach młodzież szkolona jest w żeglarskim, śródlądowym, w pływaniu, grach sportowych, lekkiej atletyce i innych gałęziach sportu. Tow. Lehman omówił współpracę między związkami i wskazał na konieczność urządzania imprez mieszanych, a więc łączenia zawodów bardziej atrakcyjnych z innymi, które równe mają znaczenie w wychowywaniu młodzieży. Kpt. Matuszewski, poruszając sprawę przedziału sprzętu sportowego, stwierdził, że sprawa ta została już uregulowana i dotychczasowe braki zostaną usunięte.

Przewodniczący oświadczył, że zgodnie z życzeniem obecnych delegatów następną konferencję będą się odbywały o godz. 10 rano. (D)

Sport za granicą

Z Francji donoszą znów o zwycięstwie kolarza polskiego. W wyścigu Puteaux — Salau-mines na dystansie 210 km Polak Witke zajął pierwsze miejsce w czasie 6:19,17. 2) Deern w czasie 6:29,57. Na czwartym miejscu uplasował się znów Polak — Polaczew w 6 godz. 32 m. 30 sek. Wyścig odbył się podczas wielkiego upału.

Najlepszy tenisista świata Jack Kramer przyjechał już samolotem z Ameryki do Londynu, aby wziąć udział w mistrzostwach Wimbledonu. Przyjazd Kramera wywołał wielką sensację, gdyż prócz 6 rakiet, które zabrał z sobą, przywiózł 30 kg mrożonego mięsa, twierdząc, że w Anglii nie ma co jeść, a on jako sportowiec musi specjalnie się odżywiać.

Przedstawiciele piłkarstwa norweskiego oświadczyli po meczu Polska — Norwegia, że kontakt piłkarzy Polski i Norwegii jest dotychczas zbyt słaby. Po rozmowie z przedstawicielami PZPN uchwalono, że mecze Polska — Norwegia odbywać się będą corocznie. Tak więc rewanż za porażkę w Oslo odbędzie się w Warszawie we wrześniu przyszłego roku.

Do Helsinck zaproszeni zostali na turniej polscy bokserzy: Kolczyński Szymura oraz zawodnicy w wadze półśredniej i ciężkiej. Walki w Helsinckach odbędą się 2 lipca br.

Po raz pierwszy w historii sportu azjatyckiego chińska drużyna piłkarska Sing-Tao z Hong-Kongu opuściła granice swego kraju i udała się do Anglii, gdzie w sierpniu rozegra szereg spotkań z drużynami amatorskimi, zatrzymując się po drodze na Malajach, w Singapurze, Siamie i w Indiach. O formie Chińczyków mało kto wie. Podobno mają bardzo dobrą technikę. Mecze w Chinach trwają dwa razy 35 minut, nie wiadomo więc, jak Chińczycy wytrzymają 90 min. gry. (D)